

ARCHITEKT

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY ARCHITEKTURZE,
BUDOWNICTWU I PRZEMYSŁOWI ARTYSTYCZNEMU.

KRAKÓW.

1 9 1 2.

REDAKTOR: JERZY WARCHAŁOWSKI.

KOMITET REDAKCYJNY: WŁADYSŁAW EKIELSKI, WACŁAW KRZYŻA-
NOWSKI, FRANCISZEK MĄCZYŃSKI, TADEUSZ STRYJEŃSKI, ADOLF
SZYSZKO-BOHUSZ, LUDWIK WOJTYCZKO, KAZIMIERZ WYCZYŃSKI.

ROK XIII.

SIERPIEŃ.

ZESZYT 8.

DRUKARNIA UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO POD ZARZĄDEM J. FILIPOWSKIEGO.

„ARCHITEKT”

REDAKCJA: UL. WOLSKA 14, II. p.

ADMINISTRACJA: CZYSTA 14, I. p.

Przedpłatę i należności za ogłoszenia przyjmuje Administracja: Kraków, Czysta 14, I. p.
Reklamacye należy wnosić najpóźniej w ciągu miesiąca. — Późniejsze reklamacye uwzględnione być mogą jedynie za złożeniem odnośnej należności, o ile zapas wystarczy.

WARUNKI PRZEDPŁATY:

OGŁOSZENIE WIELKOŚCI 7×10 cm.:

Rocznie 20 kor. 10 rubli 20 marek 30 franków. Jednorazowo 4 kor. 2 rb. 4 marki 6 franków.

Zeszyt 2 kor. 1 rubel 2 marki 3 franki. Rocznie 30 kor. 12 rb. 30 marek 40 franków.

Dawne roczniki, o ile zapas starczy, po 20 koron.

Przedpłata „Architekta” dla członków polskich Towarzystw technicznych zniżona o 20%.

SKŁAD CISKI:

W KRAKOWIE: SPÓŁKA WYDAWNICZA POLSKA. — W WARSZAWIE: E. WENDE I S-ka, KRAK. PRZEDM. 9.

WODOCIĄGI

dla miast, gmin, folwarków, zakładów kąpielowych, fabryk, ogrodów, gmachów publicznych, domów prywatnych itd.

Poszukiwanie i uchwycenie źródeł.

Wiercenie studzien.

Ustawianie pomp.

Instalacje domowe z klozetami, łazienkami itd.

Centralne Ogrzewanie

wszelkich systemów

WENTYLACYE

Łaźnie. — Mechaniczne Pralnie, Suszarnie itd.

Projektują i wykonują

Inżynier **LEONARD NITSCH i Ska**

KRAKÓW, ulica Kolejowa L. 18.

Nr. telefonu 385.

LWÓW, ulica Fredry L. 6.

Nr. telefonu 1224.

Najlepsze referencye z dotychczas wykonanych robót. — Kosztorysy bezpłatnie.

ARCHITEKT

CENTRALNE OGRZEWANIA

WSZELKICH SYSTEMÓW,

WENTYLACYE,

SUSZARNIE MECHANICZNE, PRALNIE,
KUCHNIE I ZAKŁADY HYDROPATYCZNE

WODOCIĄGI

DLA MIAST, GMIN, FABRYK, FOL-
WARKÓW, GMACHÓW PUBLICZ-
NYCH, ZAKŁADÓW KĄPIELOWYCH,
DOMÓW PRYWATNYCH I T. D.

PROJEKTUJĄ I WYKONUJĄ

DRZEWIECKI I JEZIORAŃSKI

INŻYNIEROWIE.

KRAKÓW

UL. SOBIESKIEGO 6.

TELEFON 2370.



LWÓW

ULICA SAPIEHY 2.

TELEFON 1040.

PLASZOWSKA PAROWA FABRYKA

DACHÓWEK I CEGIEŁ

STOWARZ. ZAREJESTR. Z POREKĄ OGRANICZONĄ

BIURO:

KRAKÓW, ULICA ŚW. GERTRUDY L. 8.

POLECA: DACHÓWKĘ CZERWONĄ, CZAR-
NĄ I DYMIONĄ, CEGŁY MASZYŃOWE,
OKŁADZINOWE, FASADOWE, SKLEPIE-
NIOWE, KOMINOWE I PUSTE, PO CE-
NACH PRZYSTĘPNYCH.

CENNIKI I PRÓBKİ WYSYŁA BEZPŁATNIE ZARZĄD.

„POMONA“

KRAKOWSKA SZKÓŁKA DRZEW.

KRAKÓW

BIURO: ULICA ŚW. GERTRUDY L. 8.

SZKÓŁKI: TRAKT WARSZAWSKI.

POLECA WZOROWO HODOWANE: DRZEWA OWOCOWE
PIENNE: JABŁONIE, GRUSZE, ŚLIWY, CZEREŚNIE, WIŚNIE
I T. D. — DRZEWA OWOCOWE KARŁOWE WE FORMIE
PIRAMID, PALMET, KORDONÓW PIONOWYCH I POZIOMYCH
I T. D. — KRZEWY OWOCOWE W WIELKIM WYBORZE. —
RÓŻE KRZACZASTE I PIENNE, DRZEWA I KRZEWY OZDO-
BNE. — PODEJMUJE SIĘ ZAKŁADANIA SADÓW, PARKÓW
I OGRODÓW OZDOBNYCH.

BIURO TECHNICZNO-OGRODNICZE WYKONUJE PLANY I KO-
SZTORYSY NA OGRODY WSZELKIEGO RODZAJU.

CENNIK BOGATO ILUSTR. NA ŻĄDANIE DARMO I OPLACONY.

ROK DWUNASTY

WYCHODZI

„PRZEGLĄD CERAMICZNY“

POD REDAKCYA

DYR. INŻ. KAROLA ROLLEGO
W PODGÓRZU,

PRZY WSPÓŁDZIALE WYBITNYCH FACHOWCÓW
PRZEDPŁATA ROCZNA: 10 KOR. = 5 RUB. = 10 MAR.
BOGATY DZIAŁ OGŁOSZENIOWY.
ADRESOWAĆ WYRAŹNIE: PODGÓRZE (GALICYA), UL. Ś-GO
FLORYANA 5.

CZASOPISMO TECHNICZNE
ORGAN TOW. POLITECHNICZNEGO WE
LWOWIE, ZAŁOŻONY 1883. ROKU, PO-
ŚWIĘCONY SPRAWOM TECHNICZNYM.
WYCHODZI 5, 15 i 23 KAŻDEGO MIESIĄCA.

Przedpłata roczna: 20 kor., = 15 marek
= 8 1/2 rubla = 22 fr.

Poszczególne numery: I K = I M = 50 kop. = 1'20 fr.

LWÓW, UL. ZIMOROWICZA L. 9.

Tygodnik dostaw

Praca naukowa i techniczna

Wydawca: Instytut Techniczny (Lwów)

Redakcja i Administracja: Lwów, ul. Kopernika 21

Wydawca: Instytut Techniczny (Lwów)

Redakcja i Administracja: Lwów, ul. Kopernika 21

Wydawca: Instytut Techniczny (Lwów)

Redakcja i Administracja: Lwów, ul. Kopernika 21

Wydawca: Instytut Techniczny (Lwów)

Redakcja i Administracja: Lwów, ul. Kopernika 21

Zwracamy uwagę na nasz LISTĘ OFERENTÓW
na ostatniej stronie niniejszego numeru

ROCZNA PRENUMERATA K 12.
NUMERY OKAZOWE DARMO. BIURA
REDAKCYI I ADMINISTRACYI: LWÓW,
UL. KOPERNIKA NR. 21. TELEF. 1260.

PRZEGLĄD TECHNICZNY

TYGODNIK — WYDAWNICTWA ROK 37.

ADRES REDAKCYI I ADMINISTRACYI: WARSZAWA, UL. WŁODZIMIERSKA 3-5.
(GMACH STOWARZYSZENIA TECHNIKÓW)

PRZEDPŁATA: w Warszawie rocznie rb. 10, półrocznie 5 rb. Z przesyłką pocztową
rocznie rb. 12, półrocznie 6 rb.

OGŁOSZENIE JEDNORAZOWE: Za całą stronę rb. 15, za 1/2 rb. 8, za 1/4 rb. 5,
za 1/8 rb. 3. — Przy powtórzeniu 6-12-26-52 krotnem, opust 10-15-25-35%.

ARCHITEKT

MIESIĘCZNIK, POŚWIĘCONY ARCHITEKTURZE, BUDOWNICTWU I PRZEMYSŁOWI ARTYSTYCZNEMU.

R. XIII · SIERPIEŃ 1912 · ZESZYT 8.

ADRES REDAKCYI: ULICA WOLSKA L. 14.

W KRAKOWIE.

W PRZEDDZIEŃ ZJAZDU.

Nasze Towarzystwa techniczne do niedawnych czasów gromadziły w sobie w imię ogólnej solidarności ludzi różnych zawodów technicznych — obecnie w łonie Towarzystw następuje przemiana: potworzyły się grupy, czy Koła, gromadzące ludzi tego samego zawodu a więc architektów, inżynierów, chemików i t. d. rządzące się w granicach statutów ogólnych autonomicznie.

Warszawscy architekci byli pierwszymi, którzy w r. 1899 zawiązali Koło: propagowanie idei konkursów publicznych, ustalenie stosunku architekta do klienta i mnóstwo spraw bądź to ogólne, bądź też lokalne mających znaczenie, oto owoc 13 lat pracy żmudnej i odpowiedzialnej: — nie można nie podnieść zasług wieloletniego prezesa Koła Warszawskiego kol. Kazimierza Loewego, który miłością dla sprawy, niezwykłym taktem i energią potrafił skupić około sprawy wszystkich chętnych.

Znacznie młodsze wiekiem Koło Lwowskie, nie jedną już zdobyło placówkę

i rozwinie się niezawodnie w dalszym ciągu niepoślednio. — Krakowskie i Poznańskie Koła najmłodsze, mają przed sobą wiele pola do działania — z ufnością czekamy, by je zdobyły.

Przy sposobności V. międzynarodowego Zjazdu architektów w Wiedniu w r. 1908 w gronie architektów-polaków na tym zjeździe zgromadzonych, powstała myśl utworzenia stałej Delegacji Architektów Polskich, któraby skupiała dążności poszczególnych Kół, była reprezentacją polskiej architektury wobec Europy i międzynarodowych Zjazdów architektonicznych a któraby wreszcie załatwiała sprawy mające dla polskiej architektury znaczenie mniej lokalnej, a raczej ogólnej natury. W ślad za tem w grudniu 1908 na zjeździe delegatów Kół architektonicznych w Krakowie wybrano taką Delegację prowizorycznie, a w następstwie w Warszawie w maju 1909 już nastąpiło, przyczem opracowano jej regulamin. Sprawy jakie D. A. P. dotąd pomyślnie załatwiła są następujące:

1. Utworzenie katedry architektury na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie:

siała szukać poza granicami kraju wykształcenia; stworzono więc źródło nauki



Wystawa architektury i wnętrz w otoczeniu ogrodowym w Krakowie w r. 1912. Fragment pawilonu głównego. Kaplica. Projektował L. Wojtyczko i J. Czajkowski.

sprawa, która w dziejach architektury polskiej będzie mieć przełomowe znaczenie; młodzież odtąd nie będzie mu-

dła przyszłych pokoleń, niezamącone wpływami obcymi.

2. Spowodowanie zaproszenia p. J.

Dziekońskiego na członka »Comité permanent« międzynarodowych Zjazdów architektonicznych.

3. Opracowany i przez c. k. Namieśtnictwo lwowskie zatwierdzony statut »Towarzystwa Wydawniczego« w zakresie budownictwa i architektury da początek rozwojowi architektury na polu literackim — da sposobność wydawania dzieł i podręczników, których nam tak brakuje. Podczas Zjazdu będzie można wpisywać się na członków tego Towarzystwa.

4. Zabiegi D. A. P. około samodzielnego wystąpienia na wystawie w Rzymie 1911 uwieńczone zostały o tyle pomyślnym skutkiem, że mieliśmy tam małą, lecz samodzielną wystawę, która szczególnie cieszyła się powodzeniem*).

*) Przytaczamy wyjątek z listu p. Dörnhöffera dyr. galerii współczesnej sztuki w Wiedniu: Über d. römische Ausstellung im Allgemeinen und über den vorzüglichen Eindruck, den die Abteilung der polnischen Architekten gemacht hat, sind Sie gewiss von anderer Seite genügend informirt.

Es freute mich ausserordentlich, dass auch diese Abteilung, obgleich sie nicht wie der österreichische Pavillon in Rom offiziellen Charakter hatte, sondern lediglich einen Teil der allgemeinen Internationalen Architekturausstellung bildete, doch durch die Sorgfalt des mit der Installierung beauftragten H. Architekten einen überaus vornehmen und abgeschlossenen Charakter trug, der

5. Współdziałal w urządzeniu Wystawy architektury i wnętrz w otoczeniu ogrodowym w Krakowie.

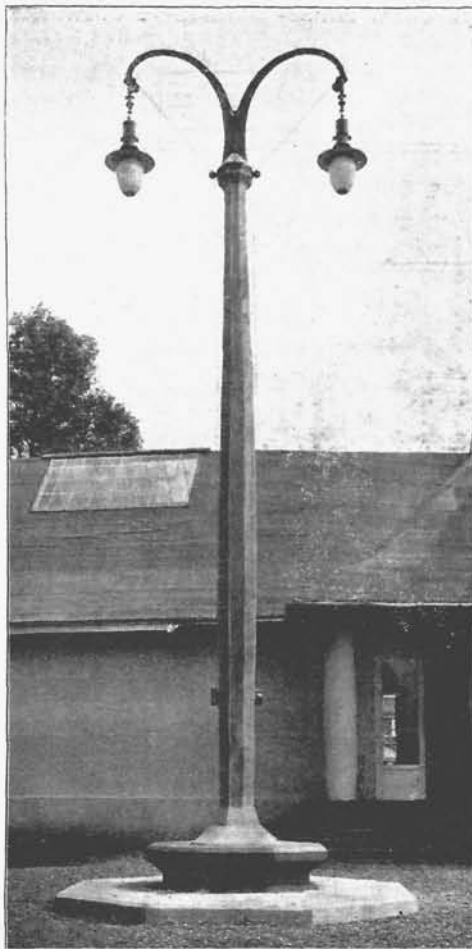
Nie darmo też grupuje się tegoroczny Zjazd architektów i budowniczych około

Wystawy architektury, która staraniem D. A. P. na spół z Polską Sztuką Stosowaną doszła do skutku: jest ta Wystawa bowiem widocznym obrazem współczesnych idei, tkwiących w naszych umysłach — i wyrazem dążeń ogarniających współczesne nam społeczeństwo: nie miała ona dać gotowych i niewzruszonych wzorów, bo życie nie zniosłoby szablonu, który — choćby wzorowy — musiałby się ku niepowetowanej szkodzi dla sztuki wyrobić, miała ona w sposób widoczny określić ideał, do którego by należało dążyć.

Oprócz tego D. A. P. żywo troskała się losem katedry architektury na politechnice lwowskiej — wypracowano w tej sprawie memoriał i w ostatnich czasach! po opróżnieniu

się posad popierało kroki czynione przez Koło lwowskie — opracowało ostateczną redakcję norm konkursowych, któreby obowiązywały wszystkie

se höchst vorteilhaft unter allen übrigen Abteilungen der Architekturausstellung hervorhob.



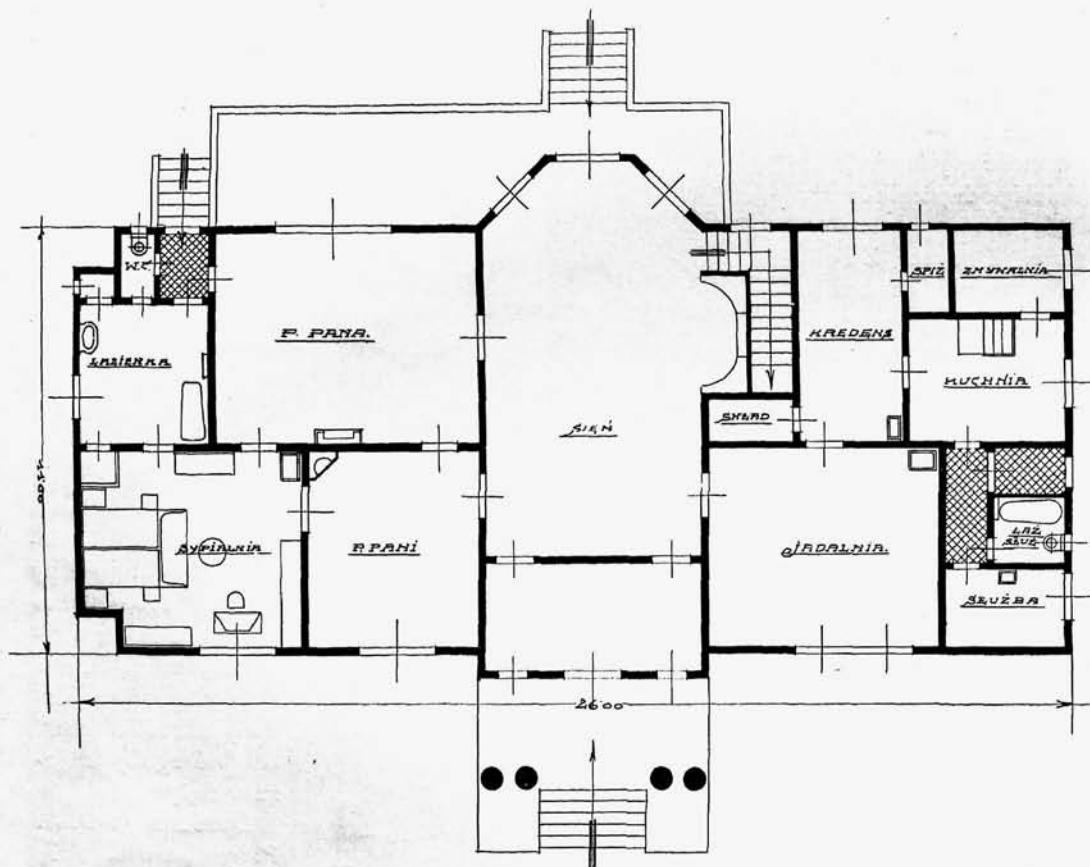
Wystawa architektury i wnętrz w otoczeniu ogrodowym w Krakowie w r. 1912. Słup pod lampę elektryczną. Projektował J. Czajkowski. Żelazo-betonowy wykonała firma Rimler-Troczyński w Krakowie.

Koła *), opracowała ostateczny regulamin D. A. P. i jej obrad i wiele innych.

Nadto, co uważamy za rzecz pierwszorzędną — na mocy zresztą swego regulaminu — D. A. P. żywo opiekowała się zjazdami kolegów, co uważa za jeden z najskuteczniejszych sposobów zbliże-

można też, jak tylko najżywiej zaprosić nań wszystkich kolegów.

Będzie też więc można obejrzeć i ocenić ostatni zabieg Delegacji: wystawę. I ona ma swe niedoskonałości, jednak na ogół można to śmiało powiedzieć — dobrze odtwarza nasze ideały i ma spe-



Wystawa architektury i wnętrz w otoczeniu ogrodowym w Krakowie w r. 1912. Dworek podmiejski. Plan przyziomu. Projektował J. Czajkowski.

nia się wzajemnego poznania naszych miast, środowisk naszej kultury ich zabytków dawnych i współczesnych, naszego kraju i obyczaju. I obecny zjazd architektów i budowniczych pod egidą naszej Delegacji się odbędzie — nie

*) Nie możemy nie zaznaczyć, że praca D. A. P. w tym kierunku nie spotkała się z należytem wprowadzeniem jej w życie — wszakże opracowanie wspólnych norm było postulatem Kół!

cyficznie polski charakter. Jej clou to rezultat obmyślanego przez Delegację konkursu na 5 typów domów mieszkalnych, wolnostojących w otoczeniu ogrodowym: apel do kolegów pomyślnym został uwieńczony rezultatem, nadesłano szereg prac bardzo dojrzałych, a jakkolwiek nie wszystkie doszły do nagród, zupełny tam brak prac nieudolnych: oprócz tego mamy wystawę prac po-

krewnych zadaniem, nie mieszczących się jednak w ramach programów konkursu: — wszystkie prawie budzą rzetelny interes i uznanie talentu autorów — nie jest to tylko nasze zdanie, jest ono ogólnem.

Tu pozwalamy sobie rzucić myśl i apel do kolegów, którzy obesłali konkurs i wystawę. Byłaby rzeczywista szkoda, aby te prace wrócone autorom, dla ogółu zginęły, byłoby pożytecznem, by one w Krakowie pozostały; można mieć pewność, że znajdzie się dla nich miejsce i instytucja, któraby się nimi zaopiekowała. Rezultat konkursu i szereg naj-

lepszych prac poza nim ogłoszone będą w dalszych zeszytach naszego pisma.

W ostatnich czasach zainteresowanie się sprawami Delegacji Architektów Polskich — mamy wrażenie — straciło trochę na sile: — przedstawiając rezultaty dotychczasowej jej działalności, chcieliśmy zaznaczyć, że ona jest potrzebna i że należałoby ją otoczyć troskliwą opieką: zawsze znajdują się sprawy, które obchodzić będą nie tylko poszczególne Koła, ale ogół architektów polskich i w takich razach ich reprezentacja będzie miała pole do działania.

Poniżej program tegorocznego Zjazdu:

VI. ZJAZD TECHNIKÓW POLSKICH W KRAKOWIE.

Sekcja V. Zjazdu Architektów i Budowniczych.

W dniach od 12-go do 16-go września r. b. odbędzie się Zjazd Architektów i Budowniczych polskich z następującym programem:

Dzień pierwszy 12-go września:

Przed południem zwiedzenie wystawy architektonicznej.

Po południu o godz. 3 odczyt prof. I. Rakowicza: »O wprowadzeniu w życie planu regulacyjnego i w zastosowaniu do Wielkiego Krakowa«.

Dzień drugi 13-go września.

1. Zebranie ogólne o godzinie 10-ej rano w auli uniwersyteckiej. Oficjalne otwarcie Zjazdu Techników polskich:

a) powitanie uczestników Zjazdu przez Prezesa Komitetu wykonawczego,

b) przemówienie Prezesa Stałej Delegacji i wniosek wyboru Prezydium,

c) przemówienie Prezesa Zjazdu Techników polskich,

d) przemówienie Delegatów, Władz i Instytucyj i Gości wybitnych,

e) wybór Komisji dla sprawozdań Stałej Delegacji za czas od V Zjazdu,

f) odczyt Dra Romualda Rosłońskiego: »Pogląd na miejskie budownictwo zdrowotne w Polsce«.

2. Wspólny obiad o godz. 1-ej.

3. Zwiedzenie Wawelu o godz. 3^{1/2}, poprzedzone odczytem arch. Kazimierza Wyczyńskiego.

4. Posiedzenie Prezydium Zjazdu Stałej Delegacji o godz. 6-ej wieczorem w sali Towarzystwa Technicznego.

5. Zebranie towarzyskie o godz. 9-ej.

Dzień trzeci 14-go września.

1. Przed południem wykład inż. Jana Kwiatkowskiego o Amfiteatrze u stóp Wawelu na wystawie.

2. Od godz. 2^{1/2}—3^{1/2} odczyt o robotach obwałowania i kanalizacji Wisły, wypowiedziany przez Radcę Dworu Romana Ingardena i St. Radcę bud. Jana Czerwińskiego.

3. Zwiedzenie tychże robót.

Dzień czwarty 15-go września.

1. Od 9-ej do 11-ej posiedzenie Delegacji Architektów polskich na wystawie architektonicznej.

2. Od godz. 3-ej zwiedzenie wystawy architektonicznej przez wszystkich uczestników VI-go Zjazdu, objaśnione przez członków Komitetu wykonawczego.

3. Zebranie towarzyskie pożegnalne o godz. 9-ej wieczór.

Dzień piąty 16-go września.

Wycieczki towarzyskie i naukowe: pomiędzy nimi zwiedzenie budującego się krajowego Zakładu dla umysłowo chorych w Kobierzynie objaśnione przez kierownika budowy archit. Władysława Klimczaka.

Usilnie zapraszamy Szanownego Pana Kolegę o wzięcie udziału w tym Zjeździe.

Z poważaniem

Wiceprezes Stow. bud.

Rudolf Hand.

Sekretarz Stow. bud.

Artur Romanowski.

Prezes D. A. P.

Władysław Ekielski.

Sekretarz D. A. P.

Kazimierz Wyczyński.

Karty uczestnictwa po 25 kor. w komitecie Zjazdu Kraków, Straszewskiego 28.

MIASTA-OGRODY.

Słynny publicysta angielski E. Howard, twórca miasta-ogrodu pod nazwą Letchworth wygłosił 14-go lipca odczyt na wystawie architektury w Krakowie na temat miast-ogrodów. Prelegent przedstawił w krótkim zarysie plan i podstawy ekonomicznego ustroju miasta przez siebie założonego. Odczyt wygłoszono w języku esperanto wysłuchało z prawdziwym uznaniem liczne zebrane w sali teatru audytorium. Dla przypomnienia dodamy, że Howard jest autorem książki wydanej w r. 1898 p. t. Tomorrow (późniejsze wydanie nosi tytuł: »Garden Cities of tomorrow«), która jedynie w sposób racjonalny rozwiązuje problem przeludnienia miast współczesnych.

Pobyt E. Howarda, tego, któryz niedoścignych planów postępowych marzycieli, dążących do słońca i szczęścia dla upadającej ludzkości, stworzył bliską i dostępną dla każdego rzeczywistość, w Krakowie mógłby mieć dla nas dosyć doniosłe znaczenie. Nie dlatego, by człowiek ten powiedział nam cośkolwiek nowego z dziedziny zasad idei »Miast-ogrodów«. Wszystko bowiem, co on zawarł w swym odczycie jest nawet szerszemu ogółowi naszego dosyć dobrze znanem a odpowiednie odczyty i broszury podawane były bodaj czy nie bardziej wyczerpująco w ciekawszej dla naszego społeczeństwa formie. Ale też nie o to chodzi. Gdyż nie trudno jest nawet najbardziej zacofanemu wyłtomaczyć, że dobrze jest żyć we

własnym sympatycznym domku, we własnym zacisznym ogródku, mieć o parę kroków wspaniały park i nie czuć dymu dudniących fabryk. Ale właśnie mniej zacofany powie, dajcie mi ten ogródek i domek sympatyczny za cenę choćby mego codziennego drogiego życia. I tego właśnie dokazał E. Howard i to w warunkach daleko cięższych niż my się znajdujemy.

Zasługi jego są każdemu, kogo idea miast-

ogrodów zajmuje dobrze znana, nie tu więc miejsce je wyliczać. Ciekawem jednak jest posłyszeć co on o mieście naszym mówił. Jako człowiek opanowany jedną wielką ideą cały czas pobytu swego poświęcił badaniu istniejących u nas stosunków i porównywał z istniejącymi w Anglii. Trudnem mu było zrozumieć nasze zacieśnienie i związanie przez pas forteczny a po drugie trudno mu było zdać sobie sprawę z istniejącej u nas trudności komunikacji. Podziwiał więc dosyć bezkrytycznie wspaniałe położenie Krakowa ze swą

wielką ilością zieleności, błoniami, plantacyami, systemem pierścieniowym planu itd. i nazwał Kraków miastem-ogrodem z naturalnego rozwoju. Nie przerażała go wcale brudna i niehygieniczna dzielnica Kazimierza a podniósł zaletę przypadkowego skupienia przeważnej ilości fabryk na południowy wschód od miasta. My o tem wszyscy dobrze wiemy a także i to, że Kraków ma wprost przerażającą liczbę śmiertelności. Po objechaniu więc Krakowa, śródmieścia, Woli,



Wystawa architektury i wnętrz w otoczeniu ogrodowym w Krakowie w r. 1912. Domek rękodzielnika. 1) plan góry, 2) plan dołu. Proj Adolf Szyszko-Bohusz.

Kazimierza po most podgórski, Wesołej, Dąbia oraz wkońcu Olszy i Nowej wsi i wysłuchawszy dosyć wiele pesymistycznych utyskiwań, zatrzymał ich wylew. Złęgo i trudności jest wszędzie bardzo wiele, ale dajmy na to, rzekł, żeby się dało:

1) uzyskać dobrą komunikację,
2) domki włościańskie Woli wykupić i uporządkować (dostałoby się w ten sposób kolonię całkiem niezłą a łatwą do zorganizowania),

3) tereny Olszy zamienić na dzielnicę willową,

4) i wreszcie na uregulowanie takich stosunków uzyskać porządne prawa gminne, toby chyba wiele więcej nie było potrzeba.

Na zarzut, że projekt ten jest zbyt abstrakcyjnym i idealistycznym odrzekł, że nie trzeba nigdy być zbyt realistą w planach humanitarnych, trudności jest i tak zbyt wiele i zawsze tylko słaby procent dążeń da się urzeczywistnić, dlatego też dążenia powinny zawsze być jaknajdalej idące, by było z czego tracić, gdyż o znacznych zyskach nigdy mowy być nie może. Procent zaś strat zależy tylko od zapału, energii i wytrwałości idealistów biorących się do dzieła.

Zapatrywania te popierał przykładami. Między innymi wykazał, że nigdy nie należy robić niczego połowicznie, na małą skalę.

Gmina Londynu dla idei miast-ogrodów wyrządziła wielkie szkody przez połowiczność. Oto zakupiła niewielki kawałek gruntu i założyła nań kolonię ogrodową dla ubogiej klasy. Grunt był zbyt mały, za blisko miasta więc drogi. Gmina musiała więc tak bardzo wiele dokładać, że wkońcu zrezygnowała z humanitarności i postarała się o pozwo-

lenie budowania na tym terenie domów większych i wynajmowania ich ludziom ze sfer zamożniejszych by pokrywać wielkie straty. Tymczasem czysto humanitarne idealistyczne Port Sunlight i Burnevill rentują się doskonale.

W dalszym więc ciągu twierdził E. Howard, iż trzeba jaknajszerzej starać się zabudowywać grunta podmiejskie, by wartość ich jaknajprędzej podnieść do rzędu gruntów wartości miejskiej i w ten sposób miasto, jaknajdalej rozlewać. (Ale Kraków ma fortecę). Wtedy wartość gruntu budowlanego w śródmieściu upadnie, wartość gruntu podmiejskiego i wiejskiego nawet wzrośnie, czyli obie te przeciwne sobie pozycje się stosunkowo wyrównają. Wkońcu zaś, przez to, że pomiędzy domami i ich ogrodami pozostanie wiele wolnej ziemi, a wartość jej i zysk z niej powinien polegać na wartości i zysku części zabudowanej ($1/10$), będzie można za bardzo niską cenę dzierżawić te części pod uprawę roli. Stąd kilka zysków: 1) łatwiejszy zbyt płodów, 2) tańszy grunt, 3) wciągnięcie wsi do miasta i wyjście miasta na wieś.

Jest to bardzo wielkie i zdaje się bardzo dalekie a walka w tej myśli zbyt ciężka i wątpliwem jest, czy znajdzie się wśród naszego społeczeństwa choćby jeden człowiek taki, któryby jak E. Howard porzucił wszystko i całe życie poświęcił dla urzeczywistnienia niedościgniętego ideału. A na to nie jednego trzeba człowieka. Trzeba i wyrobienia społeczeństwa, jak w Anglii, trzeba odwagi i wytrwałości, których nam bardzo brak i przede wszystkim bezgranicznego idealizmu w połączeniu z dojrzałym zmysłem praktycznym, a to nie są cechy naszego społeczeństwa.

KRONIKA.

KONSERWACJA ZABYTEKÓW W PRZEMYŚLU. Od p. Kazimierza M. Osińskiego kustosa i kierownika Stacji archeologicznej Tow. przyjaciół Nauk otrzymujemy komunikat w sprawie konserwacji zabytków w Przemyślu. Dowiadujemy się z niego o żywej działalności Towarzystwa, które memoryałami do Rady miejskiej i osobistą swych członków interwencją stara się o utrzymanie pamiątek historycznych Przemyśla i okolicy. W nielicznych wypadkach niszczenia portalów renesansowych zapobiegało T. P. N. energicznie i wszędzie gdzie zachodziła obawa wadliwej konserwacji udzielało skutecznej rady. Tu należy wymienić przede wszystkim zewnętrzną konserwację kościoła OO. Franciszkanów, oraz opiekę nad utrzymaniem fasady kościoła parafialnego w Jarosławiu. Memoryał T. P. N. do Rady

miejskiej w Przemyślu obfitują w żądania oparte na zdrowych zasadach konserwatorskich i dotyczą najpilniejszych, a przez urząd miejski zaniedbanych czynności o koło zachowania zabytków przemyskich od zniszczenia. Do takich należy usunięcie wadliwych rynien i osadzenie nowych na zamkowych basztach, założenie schodów na górze, i oddanie baszt tych pod opiekę T. P. N., któreby mogło podjąć archeologiczne poszukiwania i wprowadzić takie adaptacyjne roboty jak lapidarium w zamkowym dziedzińcu, kaplicę nad figurą M. Boskiej i t. d. Pozwalanie opierania szczytów domostwo o mury fortyfikacyjne starego miasta spotyka się z słusznym zarzutem T. P. N. Pod opieką tego Tow. znajduje się także zamek w Krasicy. W dalszym ciągu komunikatu czytamy o staraniach, aby i nowe dzielnice mia-

sta miały wygląd estetyczny i zadawały ogólnie dziś przyjęte postulaty higieny.

WYSTAWY »SZTUKI«. Wydział Tow. artystów polskich »Sztuka« przystępuje do urządzenia następujących wystaw: W Warszawie w gmachu Tow. Zachęty Sztuk Pięknych, w czasie od 30 października do 30 listopada b. r. W Krakowie w gmachu Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych, w czasie od 15 grudnia b. r. do 25 stycznia 1913 r. W Berlinie w gmachu Związku artystów (Künstlerhaus) w czasie od 1 marca 1913 do 30 marca 1913 r. Ostatni termin nadsyłania zgłoszeń: dnia 1 października b. r. pod adresem: »Sztuka, Kraków, ul. Biskupia L. 5. Ostatni termin nadsyłania dzieł: dla artystów zamieszkałych w Królestwie i Rosji dnia 20 października 1912 r. pod adresem: Warszawa, Tow. Zachęty Sztuk Pięknych, ul. Królewska 17 A; dla wszystkich innych artystów dnia 5 października 1912 pod adresem: »Sztuka, Kraków, Biskupia 5. Zgłoszenie dzieł na wystawę »Sztuki« w Warszawie jest równocześnie zgłoszeniem na wystawę w Krakowie i Berlinie. Wydział »Sztuki« zastrzega sobie swobodę rozdziału przyjętych dzieł na poszczególne wystawy »Sztuki«. Do wzięcia udziału w zaprojektowanych wystawach wydział »Sztuki« zaprosił szereg artystów, stojących poza »Sztuką«. Sekretaryat »Sztuki« przystępując do rozsyłania regulaminów i list zgłoszeń, uprasza wszystkich członków »Sztuki«, aby bezzwłocznie nadesłali swe dokładne adresy.

NOWY SPOSÓB WENTYLACJI naturalnej systemem inż. Knapen.

Jest to zwykły sposób wentylowania ubikacji zapomocą otworów wentylacyjnych na zewnątrz — wzmoczone jednak otworami wentylacyjnymi dodatkowymi w drzwiach

lub ścianach wewnętrznych a idea głównie polega:

- a) na wytwarzaniu ciągłego ruchu powietrza w ubikacjach zapomocą najbliższej drogi z jednego otworu do przeciwnego
- b) aby otwory wejścia powietrza miały różny przekrój i możliwie na różnych względem siebie miejscach rozmieszczone
- c) otwory wejścia i wyjścia powietrza leżeć winny na różnych wysokościach względem siebie.

Opatentowany ten system nie posługuje się żadnym sztucznym motorem lub urządzeniem. Zastosowano go w wielu budynkach prywatnych, kościołach i gmachach publicznych. Wymienimy Muzeum Louvre w Paryżu — i gmach ministerium spraw zewnętrznych w Wiedniu.

ALBUM WYSTAWY wydał komitet na skutek ciągłych zapytań zwiedzających osobną odbitkę tablic z Nr. 6, 7 i 8 »Architekta« w ilości 30 rycin, w osobnej okładce — wraz z planami wszystkich pawilonów w cenie 3 kor. — do nabycia w księgarniach oraz na Wystawie.

KOMITET WYSTAWY architektury wydał swoim nakładem 22 seryj kart pocztowych z widokami pawilonów oraz ciekawszych fragmentów Wystawy. Karty te powinny się znaleźć w rękach Szan. kolegów-techników — wyłącznie w tym roku w użyciu a do nabycia są w główniejszych handlach i na Wystawie.

REDAKTOR naszego pisma p. Jerzy Warchałowski rozpoczął dla wypoczynku dwumiesięczny urlop i złożył czasowo swe czynności w ręce wybranego przez komitet redakcyjny członka Redakcji.

TABELA OGŁOSZONYCH KONKURSÓW.

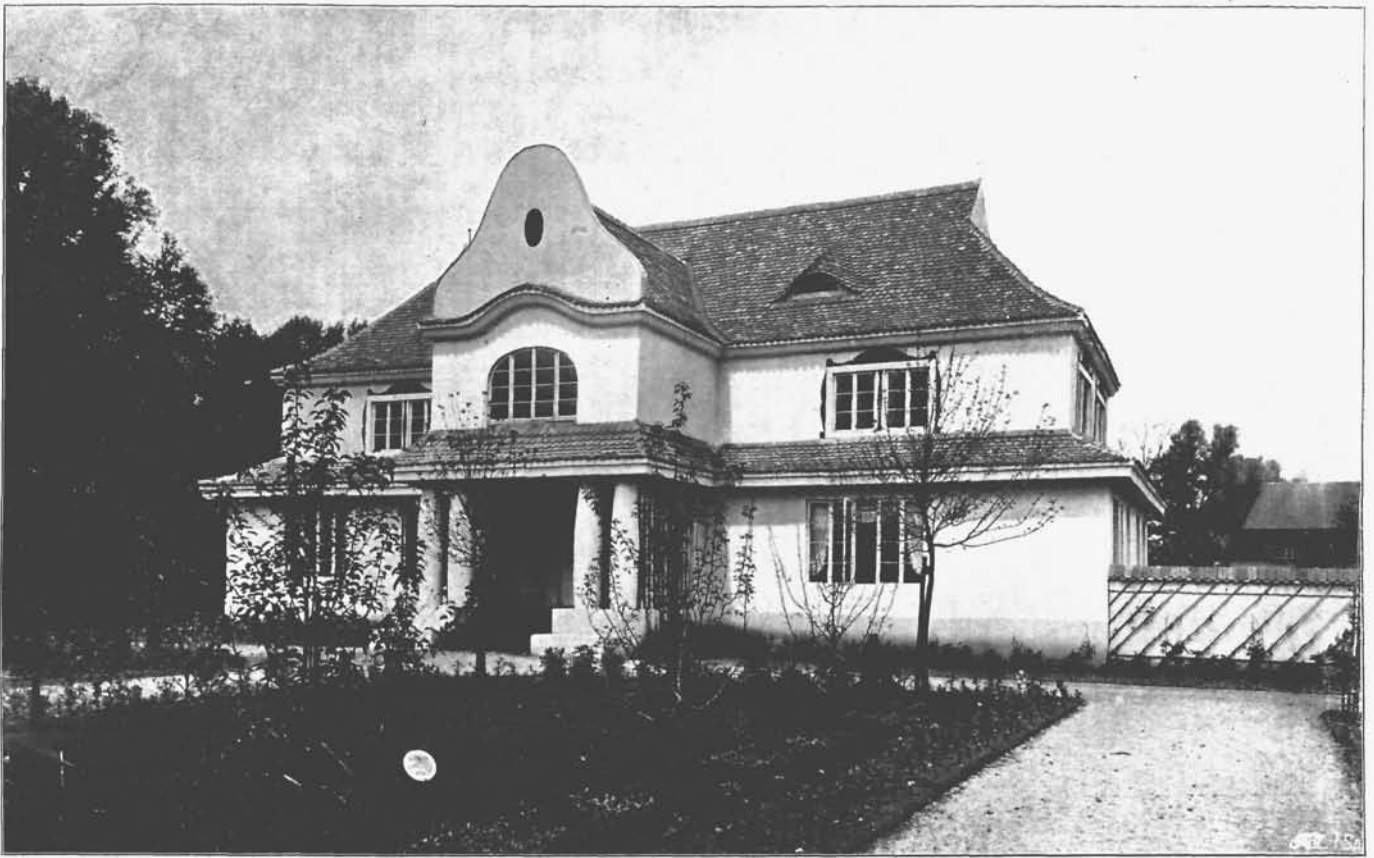
Rozpisuje	Zadanie	Termin	Nagrody	Oдноniki
Tow. Opieki nad zabytkami przeszłości w Warszawie z inicjatywy ks. Józefa Orłowskiego	Szkice polichromii kościoła w Kamieńcu Podolskim	15 września 1912 r.	1000, 600 i 400 rb.	»Architekt« zesz. 2, r. 1912

Treść zeszytu 8.: W przeddzień zjazdu. Miasta-ogrody. Kronika Konkursy. Tablice: 25—26. Zdjęcia z wystawy architektury i wnętrz w otoczeniu ogrodem w Krakowie w r. 1912.

REDAKTOR: JERZY WARCHAŁOWSKI.

KOMITET REDAKCYJNY: WŁADYSŁAW EKIELSKI, WACŁAW KRZYŻANOWSKI, FRANCISZEK MACZYŃSKI, J. STRUSZKIEWICZ, T. STRYJEŃSKI, A. SZYSZKO-BOHUSZ, L. WOJTYCZKO, K. WYCZYŃSKI.

Nakładem Towarzystwa Technicznego w Krakowie. — Odbito w drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.



1.

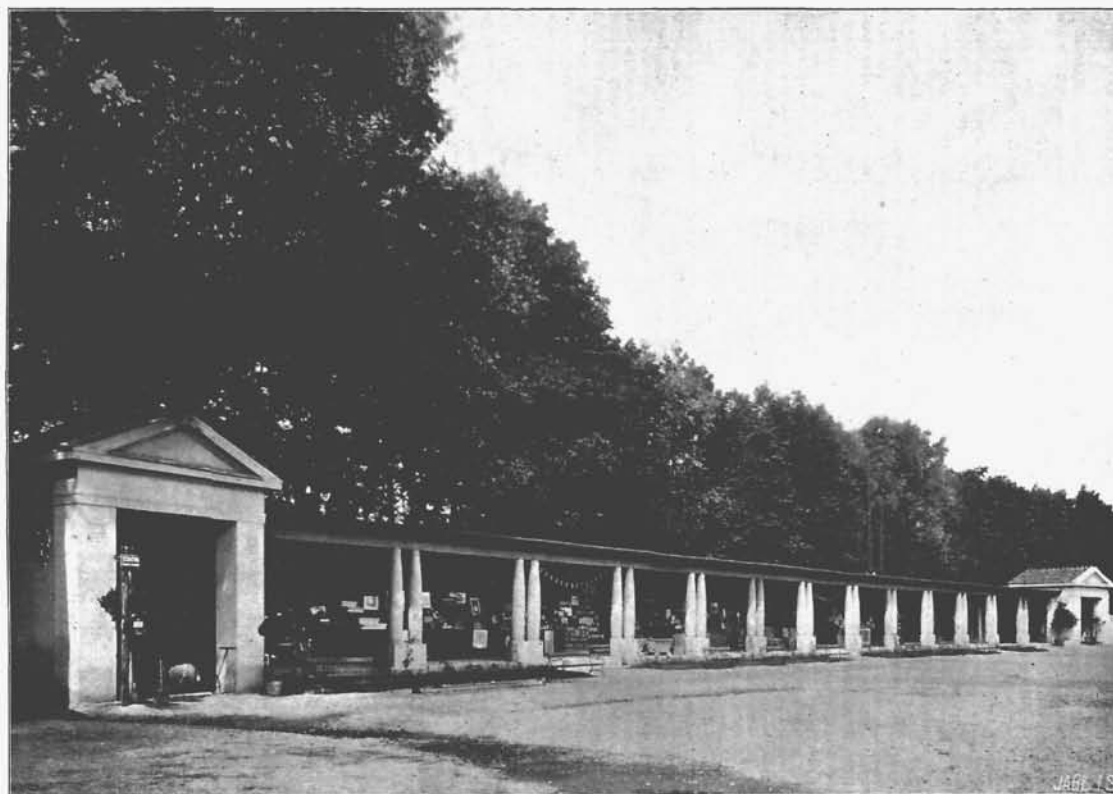


2.

WYSTAWA ARCHITEKTURY I WNĘTRZ W OTOCZENIU OGRODOWEM W KRAKOWIE. 1912 — DWOREK PODMIEJSKI. 1. WIDOK Z FRONTU, 2. WIDOK OD TYŁU. PROJEKTOWAŁ JÓZEF CZAJKOWSKI.



1.



2.

WYSTAWA ARCHITEKTURY I WNĘTRZ W OTOCZENIU OGRODOWEM W KRAKOWIE. 1912. — 1. DOMEK RĘKO-DZIELNICZY. PROJEKTOWAŁ ADOLF SZYSZKO-BOHUSZ. 2. PERGOLA (WYSTAWA MATERIAŁÓW BUDOWLA-NYCH), PROJEKTOWAŁ WŁADYSŁAW EKIELSKI.



MEDALE ZŁOTE NA WYSTAWACH HYGIENICZNYCH

50% OSZCZĘDNOŚCI OPAŁU,

Patent. MULTIPLIKATOR OGRZEWANIA do pieców
USUWA WILGOĆ.

Patent. PIECE ŻELAZNE MULTIPLIKATOROWE.

Patent. DRZWICZKI HERMETYCZNE nierozgrzewające się.

Patent. SZYBKONAGRZEWACZE wody do kąpiele.

Dr. W. P. KŁOBUKOWSKI Inż.-chem.

PATENT. PRZYRZĄDY OGRZEWALNE.
WARSZAWA, ALEJE JEROZOLIMSKIE 71.
TELEFON 1502. TELEFON 1502.

RYSOWNIK BUDOWLANY

projektant, ze znajomością buchalteryi, korespondencyi polskiej, niemieckiej i rosyjskiej, rysunków odręcznych i malarstwa, piszący na maszynach, z kilkuletnią praktyką biurową, a roczną przy budowie, zatrudniony w dużym przedsiębiorstwie budów rządowych, życzy sobie zmienić posadę. Łaskawe oferty

pod „ZONATY“ do Administracyi „Architekta“, Kraków, ul. Czysta L. 14. I. p.

STANISŁAW BURZYŃSKI

**ELEKTRYCZNA FABRYKA
STOLARSKA**

W KRAKOWIE, UL. DŁUGA 46—48.

TELEFON 2136.

WYKONUJE ROBOTY BUDOWLANE
I MEBLOWE.

SPECYALNOŚĆ: URZĄDZENIE BIUR I SKLEPÓW.

PRZEDSIĘBIORSTWO

ROBÓT

ŻELAZNO-BETONOWYCH

WACŁAW PAVLIK

BUDOWNICZY

KRAKÓW, XII. ZWIERZYŃC.

TELEFON 2147.

W. W. P. P. ARCHITEKTOM I BUDOWNICZYM

DO WSZELKICH ROBÓT

MALARSKICH, POKOJOWO-DEKORACYJNYCH I LAKIERNICZO-POKOSTNICZYCH

POLECA SIĘ WYKSZTAŁCONY W KRAJU I ZA-GRANICĄ, ABSOLWENT ZAWODOWEJ SZKOŁY ARTYSTYCZNO-PRZEMYSŁOWEJ W ZURYCHU

KAZIMIERZ MIKULSKI.

MALARZ DEKORACYJNY I POKOSTNICZY
W KRAKOWIE, ULICA Ś-GO KRZYŻA 23.

WYKON. SZYBKIE, STARANNE I WYTWORNE. CENY NISKIE.

FABRYKA KONSTRUKCYI ŻELAZNYCH, SIATEK I WYROBÓW ORNAMENTALNYCH KUTYCH

JÓZEF GORECKI

KRAKÓW, ŚW. WAWRZYŃCA 26.

TELEFON 277.

WYKONUJE WSZELKIE ROBOTY KONSTRUKCYJNE, ORNAMENTALNE, BUDOWLANE, SIATKI MASZYNOWE I RĘCZNE ORAZ MATERACE I ŁÓŻKA ŻELAZNE.

Centralne ogrzewanie WSZELKICH SYSTEMÓW ŁAŹNIE, MECHANICZNE PRALNIE, SUSZARNIE. CYRKULACJE WODY GORĄCEJ. KUCHNIE WĘGLOWE, GAZOWE I PAROWE.

Wodociągi dla miast, gmin, folwarków, gmachów publicznych. Ujęcia źródeł, wiercenie lub kopanie studzien. Instalacje wodociągowe w domach prywatnych. Klozety, łazienki od najprostszych do najwykwintniejszych. Odpływy, kanalizacje i t. p. Instalacje gazu.

PROJEKTUJĄ I WYKONUJĄ

A. & K. LITWINOWICZ I WYLEŻYŃSKI, INŻYNIEROWIE,

LWÓW, LEONA SAPIEHY 3., TEL. 1254. — KRAKÓW, ZACISZE 7., TEL. 2110.

MATERIAŁ DOBOROWY.

WYKONANIE SZYBKE I WZOROWE.

CENY UMIARKOWANE.

FABRYKA WYROBÓW BETONOWYCH,
ORAZ SKŁAD WSZELKICH MATERIAŁÓW BUDOWLANÝCH

A. GUZIKOWSKIEGO

WYŁĄCZNE ZASTĘPSTWO WYROBÓW SZAMOTOWYCH FABRYKI LEDEKER & NESSENY (Florisdorf)

POLECA

NAJLEPSZĄ CEGŁĘ SZAMOTOWĄ (ogniotrwałą), PŁYTY PIEKARSKIE, oraz WSZELKIE WYROBY SZAMOTOWE.

BIURO: KRAKÓW, RYNEK KLEPARSKI 8.

TELEFON 264.

PATENT AUSTR. 41756.

PATENT AUSTR. 41756.

WYRÓB KRAKOWSKI!

DOSKONAŁE POKRYCIE DACHÓW
LEKKIE, PIĘKNE, NIEMYGAJĄCE NIGDY REPERACJI. — NAJWYŻSZY STOPIEŃ OGNIOTRWAŁOŚCI.

ASBIT

ŁUPEK ASBESTOWY, ODPORNY NA
WIATRY I ZMIANY POWIETRZA.

FABRYKA ŁUPKU ASBESTOWEGO „ASBIT“

SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ PORĘKĄ.

KRAKÓW

FABRYKA: UL. STAROWIŚLNA 89.

BIURO CENTR.: UL. DIETLOWSKA 103.



TELEF. 305.

PATHÉFON

TELEF. 305.

Tylko Pathéphon gra szafirem (bez zmiany igły) i nie niszczy płyt. Tylko z Pathéphonu usłyszeć można wszystkie instrumenty w naturalnej sile i brzmieniu i tylko Pathéphon daje zupełnie żywy obraz głosu ludzkiego w śpiewie i mowie. Jak między pojazdami *automobil*, tak wśród maszyn mówiących Pathéphon stoi na szczycie postępu.

Doskonałe bez zarzutu funkcjonujące aparaty z tubami od K. 45.

5 nowych modeli pathéphonów bez tub od K. 65 (z koncertową aluminiową membraną).

Płyty Pathé zdejmowane według najnowszych metod. Płyty dwustronne 29 cm., po K. 4⁵⁰.

NOWOŚĆ! Płyty 35 cm. po 6 K. — wzbudzają ogólny zachwył. **NOWOŚĆ!**

Całkowita opera „*Carmin*“ na 27 płytach, 35 cm., w obsadzie opery paryskiej! — Katalogi darmo i oplatnie. — Naprawy we własnym warsztacie. — Do każdego gramofonu można użyć płyt Pathé zastosowawszy membranę ze szafirem za K. 10.

S. GRUZIŃSKI I T. BERGER, KRAKÓW, SZEWSKA 22.

FABRYKI DACHÓWEK W NIEPOŁOMICACH I KOŁOMYI

mają w zapasie najlepsze dachówki, znane od piętnastu lat, jako najtrwalsze i najtańsze pokrycie budynków mieszkalnych i gospodarczych. — Są również znaczne zapasy rurek drenowych i cegły maszynowej.

Każde zamówienie wykonujemy w oznaczonym terminie. Za doborowy towar i dokładne wykonanie roboty pokrycia robotnikami fabrycznymi poręczamy.

Zarząd fabryki dachówek.

MARYA WASILKOWSKA

pierwsze galicyjskie przedsiębiorstwo
robót asfaltowych i betonowych

w Krakowie, ul. Mikołajska 13. (Dom drukarni Związkowej)

wykonywa wszelkie roboty w zakresie tego zawodu wchodzące, tak w Krakowie, jak i na prowincyi, najznakomitszymi rodzimymi i asfaltami, sycylijskim i limmerowskim.

ASFALTUJE KOŚCIOŁY, HALLE, CUKROWNIE, BROWARY,
SIENIE WJAZDOWE, STAJNIE, WOZOWNIE, PODWÓRZA,
CHODNIKI, TARASY, KUCHNIE, SPIŻARNIE i t. d.

Szczególnie poleca WARSTWY IZOLACYJNE ASFALTOWE
NA FUNDAMENTACH nowo-budujących się domów oraz tynk
asfaltowy dla usunięcia wilgoci.

OGRZEWANIA CENTRALNE

WODOCIĄGI, ŁAZIENKI,
KŁOZETY i t. p.

URZĄDZA FIRMA:

IRZYK & LASOCKI

LWÓW, ULICA KOPERNIKA L. 30.

TELEFON 1362.

ADMINISTRACYA WAPIENNIKÓW I KAMIENIOŁOMÓW MIEJSKICH POD KIEROWNIOTWEM MAGISTRATU W PODGÓRZU

sprzedaje po przystępnych cenach:

Wapno skaliste odznaczone listem uznania na Wystawie budowlanej we Lwowie 1892 r., oraz wielkim medalem złotym na Wystawie przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie 1900 r. Wapno gaszone i wapno do uprawy roli. Również poleca ze swych słynnych skal zwanych „Krzemionkami” i „skalą Twardowskiego” Kamień budowlany, brukowy i szuter. — Zamówienia przyjmuje: Kasa miejska w Podgórzu, telefon Nr. 161. i Zarząd wapienników w Podgórzu, telefon Nr. 162.

Fabryka pieców kaflowych
Józefa Niedźwieckiego i Ski
w Dębnikach pod Krakowem

poleca swoje wyroby.

KLISZE

na cynku, mosiądzu i miedzi do wydawnictw: naukowych, artystycznych, kart z widokami, cenników i t. p.

najlepiej i najtaniej wykonuje

Największy krajowy Zakład

dla reprodukcji fototechnicznej

T. Jabłoński i Spółka w Krakowie

ul. Franciszkańska L. 4. — Telefonu Nr. 614.

Klisze „Architekta” pochodzą z naszego Zakładu!

I. MEISELS

PRZEDSIĘBIORSTWO DLA DO-
STAW BUDOWLANO-TECHNICZ.
I ZAKŁAD INSTALACYJNY.

SKA. Z OGR. ODP.

KRAKÓW, UL. KARMELICKA 6.

PROJEKTUJE I WYKONUJE:

OGRZEWANIA CENTRALNE, WENTYLACJE,
SUSZARNIE, PRALNIE MECHANICZNE, KUCHNIE
PAROWE I T. P. — WODOCIĄGI, ŁAŻNIE, ŁAZIENKI,
OŚWIETLENIE GAZOWE, KANALIZACJE.

TELEFON 163.

BETON — ŻELAZOBETON
Stropy puste systemu „ERTE“.

Wstępne projekty i kosztorysy bezpłatnie.

BIURO INŻYNIERSKIE

RIMLER & TROCZYŃSKI

Kraków, Stolarska 11, Telef. 2376.

WSZELKIE URZĄDZENIA ELEKTRYCZNE

WYKONUJE

AKC. TOW. ELEKTRYCZNE

PRZEDTEM

SOKOLNICKI & WIŚNIEWSKI

LWÓW, UL. SŁOWACKIEGO NR. 18. TELEFON NR. 665.

KRAKÓW, PLAC DOMINIKAŃSKI 3. TELEFON NR. 1206.

ADRES TELEGRAFICZNY: „GROM“.

WŁASNA FABRYKA ELEKTROTECH. WE LWOWIE, UL. NA BŁONIE 38.